

Zielonoświętkowe wajeńnice w regionie

Data publikacji: 18.05.2016 13:55

W Zielone Świątki oraz w okolicach tej daty, jajecznicę smażą chyba wszyscy na Śląsku Cieszyńskim. Wielkie patelnie czy wręcz gary idą w ruch w prywatnych ogrodach, gdzie jajecznicę smaży się w rodzinnym gronie, jak i w miejscach nieco bardziej publicznych, gdzie zbierają się członkowie różnych organizacji.

□

W poniedziałek 16 maja, a warto pamiętać, że Zielone Świątki to dwa dni – niedziela i poniedziałek, jajecznicę smażyli przewodnicy zrzeszeni w Kole Przewodników Beskidzkich i Terenowych przy Oddziale PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie. Członkowie Koła zebrali się w wiacie Nadleśnictwa w Ustroniu Dobce. Jak co roku tradycyjna jajecznica zielonoświętkowa stała się symbolicznym otwarciem sezonu turystycznego Koła (1 maja na Kamiennym symbolicznie otwierają sezon turyści zrzeszeni w Oddziale PTTK „Beskid Śląski” wspólnie z zaprzyjaźnionym Polskim Towarzystwem Turystyczno Sportowym „Beskid Śląski” w Republice Czeskiej, o czym pisaliśmy w artykule [Kamienny rozpoczęcie sezonu.](#)

Dzień wcześniej, w niedzielę, w Agroturystyce "U Gazdy" na Breńskiej Malince przy dźwiękach przygrywającej gościom kapeli „Maliniorze” wójt Brennej Jerzy Pilch osobiście wlał do olbrzymiego gara nad ogniem 570 jaj. Również w niedzielę na wycieczkę rowerową zwieńczoną smażeniem i jedzeniem oczywiście jajecznicy wyruszyli miłośnicy dwóch kółek z Klubu Rowerowego Ondraszek. A na skoczowskiej Kaplicówce do kotła wbito 270 jaj.

Zgodnie z tradycją jajecznicę smażono dokładnie w poniedziałek zielonoświętkowy, tak, jak zrobili to przewodnicy z cieszyńskiego klubu, czy ewentualnie w niedzielę, jak gazdowie z Breńskiej Malinki, to zwyczaj ten wykorzystywany jest obecnie przez dłuższy okres czasu. Kto się do tej pory na wielką, zbiorową jajecznicę nie załapał, ma szansę np. w najbliższy piątek, 20 maja pójść do Domu PZKO w Czeskim Cieszynie Sibicy, gdzie impreza z jajecznicą w roli głównej rozpocznie się o 17.00. Należy przyjść z własnymi jajkami, przynieść też trochę dodatków: pokrojonej słoniny, szczypiorek, kilka kromek chleba. Gary, ogień, ludzi mieszających przyniesione przez gości jaja oraz miłą atmosferę zapewniają organizatorzy.

(indi)